

**Oświadczenie złożone
przez senatora Władysława Ortyla
na 20. posiedzeniu Senatu
w dniu 9 listopada 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Ponownie zwracam się do Pana Ministra z oświadczeniem senatorskim, a to dlatego, że odpowiedź na moje wcześniejsze oświadczenie złożone na drugim posiedzeniu Senatu w dniu 17 listopada 2011 r. w sprawie niekorzystnego dla Podkarpacia podziału rezerw NFZ nie wyjaśnia wszystkich wątpliwości, a nowe okoliczności są ponownym powodem do uwag i kontrowersji w sprawie podziału środków z tejże rezerwy.

Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia dokonał zmiany planu finansowego NFZ na 2013 r., zwiększając go o 417 milionów zł, z czego ponad 195 milionów zł przeznaczono na nierozliczone koszty świadczeń pomiędzy oddziałami NFZ za 2009 r. w ramach migracji pacjentów, a 222 miliony zł zaplanowano na wyrównanie wysokości nakładów na leczenie. Z dodatkowych środków na pokrycie kosztów świadczeń aż 128 milionów zł otrzymało województwo mazowieckie. Według planu finansowego NFZ na kolejny rok podkarpacki oddział funduszu otrzyma w 2013 r. zaledwie 5 milionów zł. Jest to kwota znacznie mniejsza niż to wynika z istniejących potrzeb. Podział dodatkowych środków NFZ już kolejny raz z rzędu jest dla Podkarpacia krzywdzący.

Obowiązujący algorytm powoduje, że województwo podkarpackie z roku na rok otrzymuje z puli rezerw coraz mniej pieniędzy, albo wręcz nie otrzymuje ich wcale. Zasady podziału środków nie uwzględniają różnic wynikających z realnej wysokości składek zdrowotnych płaconych przez mieszkańców poszczególnych województw oraz kosztów udzielania świadczeń medycznych w tych województwach.

Algorytm, który został zastosowany, co prawda częściowo zniwelował różnice pomiędzy oddziałami wojewódzkimi, warto jednak podkreślić, że potem różnice te zostały ponownie przywrócone w wyniku ręcznego podziału rezerwy przez prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. Tym samym podział rezerw nie wynikał z algorytmu, przez co w zmianie planu na 2013 r. oddziały i województwa, które były pokrzywdzone, jeśli chodzi o dostęp do środków na finansowanie świadczeń zdrowotnych, znalazły się w gorszej sytuacji od innych.

Kolejną kwestią jest niska wycena poszczególnych świadczeń i brak działań w kierunku urealnienia ich cen, które pokrywałyby koszty tych świadczeń, dzięki czemu świadczeniodawcy nie byłiby wpędzani w kłopoty.

Zmniejszanie z roku na rok planu finansowego podkarpackiego oddziału NFZ powoduje również ograniczenie działalności placówek, w których leczy się wielu pacjentów dojeżdżających z innych województw.

Sytuacja w województwie podkarpackim jest bardzo trudna. Spadek finansowania na Podkarpaciu jest w skali kraju rażący. To uderza w pacjentów z południowo-wschodniej Polski, którzy leczą się na Podkarpaciu.

Kwota zaproponowana w planie finansowym na kolejny rok jest nieakceptowalna. W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

Dlaczego ministerstwo akceptuje taki algorytm, który grozi zapaścią podkarpackiej służby zdrowia?

Czy ministerstwo przewiduje wprowadzenie zmian do planu finansowego NFZ na 2013 r.?

Czy Ministerstwo Zdrowia uruchomi fundusze zapasowe dla podkarpackich szpitali, tak by pokryć niedobór kwot na świadczenia zdrowotne?

Czy Ministerstwo Zdrowia i Narodowy Fundusz Zdrowia podjęły jakieś działania zmierzające do urealnienia wyceny poszczególnych świadczeń w zakresie ochrony zdrowia?

Z poważaniem
Władysław Ortyl